

- Nieśmiertelny Wódz Rewolucji
- Ludzie pracy woj. poznańskiego, podejmują zobowiązania produkcyjne
- Tabor powinien czekać na robotę
- Próby wskrzeszenia hitlerizmu
- „Nowy Świat” (tygodniowy dodatek)

„Karta Górnika” dla górników kopalń soli

KRAKÓW (PAP)

Uchwała rządu górnicy i pracownicy polskich kopalń soli z dniem 1 stycznia 1952 r. objęci zostali wszystkimi przywilejami i korzyściami, płynącymi z Karty Górnika.

Uchwała rządu jest dowodem uznania i zarazem wspianą nagrodą dla górników kopalń soli, mających coraz większe osiągnięcia w swej pracy.

W Wieliczce w toku narady załoga szczegółowo zaznajomiła się z przywilejami, jakie nadaje im Karta Górnika, a w dowód wdzięczności za uznanie jej trudnej, ciężkiej i ofiarnej pracy podjęła szereg indywidualnych i zespołowych zobowiązań produkcyjnych.

Podobne zebranie załogowe odbyło się również w kopalni soli w Bochni.

Napięta sytuacja w Tunisie

Czołgi i samochody pancerne na ulicach miast
Masowe demonstracje pod hasłem walki z reżimem kolonialnym

PARYŻ (PAP)

Jak donosi prasa, w różnych miastach Tunisu odbywały się ostatnio masowe demonstracje pod hasłem walki z reżimem kolonialnym. W stolicy kraju manifestowało około 30 tysięcy osób. W Bizercie i Ferryville doszło do krwawych starć między demonstrantami a policją, 3 osoby zginęły i 60 odniosło rany.

W związku z tymi zajściami policja na rozkaz rezydenta generalnego, dokonała licznych aresztowań. Aresztowani działacze zostali wywiezieni samolotem w nieznanym kierunku. Według oficjalnego komunikatu, nie wolno im będzie w przyszłości przebywać w większych miastach.

Na znak protestu przeciwko tym represjom proklamowany został strajk generalny na czas nieograniczony. Praca w zakładach przemysłowych uległa przerwie, sklepy i warsztaty rzemieślnicze zostały zamknięte.

Cała północna część kraju znajduje się w prawdziwym stanie obłędu. Po ulicach miast i po drogach krążą czołgi i samochody pancerne. Komunikacja między miastami została przerwana.

W piątek przed południem w mieście Tunis doszło do nowych starć między demonstrantami a policją. Liczba ofiar nie jest znana. Władze francuskie dokonały dalszych aresztowań.

Z francuskiej strony urzędowej określono sytuację w Tunisie jako poważną. Rezydent generalny grozi dalszymi represjami dla „utrzymania porządku”.

Ministrowie tuniscy, obecni w Paryżu w celu przedstawienia Radzie Bezpieczeństwa ONZ sprawy konfliktu francusko-tuniskiego, zorganizowali konferencję prasową. Stwierdzili oni wobec dziennikarzy, że rząd tunijski ma pełne prawo zwrócić się do ONZ z prośbą o interwencję oraz podkreślił, że poważna sytuacja w ich kraju wynika ze stanowiska władz francuskich.

Rezydent generalny Francji domagał się od Beja dymisji rządu tuniskiego i natychmiastowego odwołania z Paryża bawiącej tam delegacji tego rządu. Bej Tunis odmówił zadośćuczynienia temu żądaniu.

Ben Youssef napiętnował władze

CYTAS WIELKOPOLSKI

Cena 30 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. AB

Poznań, niedziela/poniedziałek 20/21 stycznia 1952 r. Nr 18 (2451)

Polska przeciwna mieszaniu się w wewnętrzne sprawy Niemiec

Nota wiceministra Wierbłowskiego do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego ONZ

PARYŻ (PAP)

Dnia 18 stycznia br. przewodniczący delegacji polskiej na VI sesję ONZ wiceminister Wierbłowski przesłał przewodniczącemu VI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Paryżu panu Padilla Nervo notę, której odpis przekazał jednocześnie sekretariatowi ONZ. Nota posiada następujące brzmienie:

Do Jego Ekscelencji
Pana Louisa Padilla Nervo
Przewodniczącego VI sesji
Zgromadzenia Ogólnego
Narodów Zjednoczonych
w Paryżu

Notą nr SCA/GA/470/01 sekretariat Narodów Zjednoczonych przesłał Ministerstwu Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej tekst rezolucji uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne na 356 posiedzeniu w dniu 20 grudnia 1951 r., które odbyło się pod Pana przewodnictwem.

Rezolucja ta dotyczy utworzenia pod nadzorem Narodów

Zjednoczonych komisji, celem przeprowadzenia badań w Niemczech Zachodnich i w Niemieckiej Republice Demokratycznej dla stwierdzenia, czy istniejące tam warunki pozwalają na odbycie wolnych wyborów.

Zgromadzenie Ogólne uchwalając powyższą rezolucję wybrało jednocześnie Polskę jako jednego z członków wspomnianej komisji, zaś sekretariat wspomnianą notą zwrócił się do rządu polskiego o wyznaczenie swego przedstawiciela jako członka komisji.

W związku z powyższym, z polecenia rządu polskiego, mam zaszczyt zawiadomić Pana, jako przewodniczącego VI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, o stanowisku rządu polskiego w tej sprawie.

Delegacja polska od samego początku sprzeciwiała się umieszczeniu sprawy utworzenia takiej komisji na porządku dziennym VI sesji Zgromadzenia Ogólnego. W swoim wystąpieniu z dnia 14 grudnia 1951 r. w Specjalnej Komisji Politycznej delegat polski stwierdził wyraźnie, że przedstawiony w tej sprawie wniosek delegacji Stanów Zjednoczonych, Wiel-

kłej Brytanii i Francji sprzeczny jest z art. 107 Karty Narodów Zjednoczonych, który wyklucza w sposób jasny i niewątpliwy kompetencje Narodów Zjednoczonych w sprawach związanych z likwidacją skutków wojny z b. państwami nieprzyjacielskimi. Delegat polski stwierdza (Ciąg dalszy na str. 2)

219 powiatów zwolnionych od miarek i odsypów

WARSZAWA (PAP)

W dniu 17 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopcy z woj. lubelskiego, warszawskiego, olsztyńskiego i koszalińskiego.

W dniu tym chłopcy pow. Kłodzko w woj. wrocławskim przekroczyli granicę 90 proc. rocznego planu skupu i zostali zwolnieni od miarek i odsypów.

Ogólna więc liczba powiatów zwolnionych od miarek i odsypów wynosi 219.

W trosce o polepszenie opieki nad zdrowiem górników

WARSZAWA (PAP)

W celu dalszego polepszenia opieki lekarskiej nad zdrowiem górników, Minister Zdrowia zarządził utworzenie tzw. Centralnej Wojewódzkiej Poradni Ochrony Zdrowia w Przemysle Węglowym.

Mieścić się ona będzie w Katowicach.

Poradnia ta, w skład której wchodzi m. in. ambulatoria chirurgiczne, okulistyczne, chorób zawodowych, higieny pracy itp. sprawować będzie ogólny nadzór fachowy nad zakładami leczniczymi przy kopalniach, udzielać porad i zabiegów osobom, skierowanym do Centralnej Poradni oraz przeprowadzać masowe badania kontrolne stanu zdrowia górników.

Do zadań Centralnej Poradni należeć będzie również lustracja wszystkich punktów zdrowotnych i leczniczo-zapobiegawczych przy kopalniach oraz projektowanie i opracowywanie typów i rodzajów takich placówek.

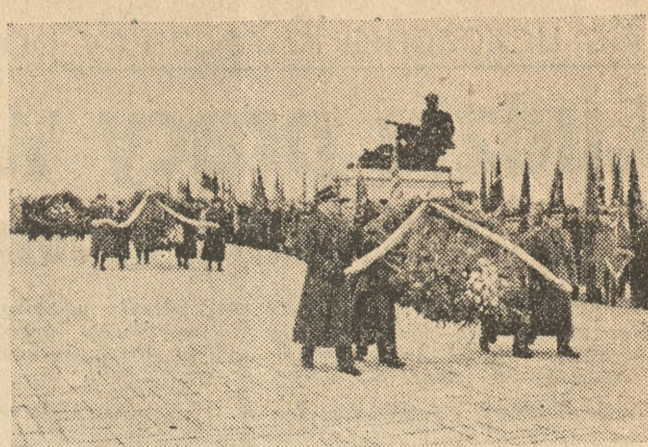
Ludność stolicy uczciła 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy

WARSZAWA (PAP)

Dnia 16 bm. ludność stolicy na uroczystych akademiach uczciła 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy przez bohaterską Armię Radziecką i Wojsko Polskie. Wszędzie gorąco witano przedstawicieli Wojska Polskiego oraz długo i serdecznie manifestowano wdzięczność dla bohaterskiej Armii Radzieckiej i jej genialnego wodza Józefa Stalina.

Setki robotników ZMB Warszawa II — Muranów wysłuchały ze skupieniem referatu oficera Wojska Polskiego o bohaterskich walkach Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego z faszystowskim najeźdźcą.

Burzą oklasków i wiwatów na cześć Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, na cześć sojuszu polsko-radzieckiego, na cześć Prezydenta R. P. Bolesława Bieruty i Wodza mas pracujących całego świata Józefa Stalina przyjęli u-



CAF — fot. Z. Wąwiński

17 stycznia ludność Warszawy uroczysto obchodziła 7 rocznicę wyzwolenia stolicy przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie.

W dniu tym, w godzinach rannych przedstawiciele rządu, partii, stronnictw politycznych, młodzieży i różnych organizacji złożyli wieńce na Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich. Na zdjęciu: Jako pierwszy został złożony wieńiec od Prezydenta R. P.

Depesze uczestników uroczystości z okazji 7 rocznicy wyzwolenia Warszawy

GENERALISSIMUS JOZEF STALIN

Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Moskwa - Kreml

Zgromadzeni na uroczystości poświęconej 7 rocznicy wyzwolenia Warszawy przedstawiciele warszawskiego ludu pracującego przesyłają Wam — genialnemu Wodzowi całej postępowej i miłującej pokój ludzkości serdeczne, gorące pozdrowienia.

W dniu dzisiejszym serca mas pracujących naszej stolicy i całego kraju wypełniają uczucia serdecznej miłości i wdzięczności dla bohaterskiej Armii Radzieckiej, dla narodów Związku Radzieckiego, które pod Waszym kierownictwem rozgromiły faszizm hitlerowski, uchroniły nasz naród przed zagładą i przyniosły nam wolność.

Stała braterska pomoc i przykład Kraju Rad dla Warszawy i Polski jest podstawą naszych osiągnięć w odbudowie naszej umiłowanej stolicy, w budowie naszych zakładów przemysłowych i osiedli mieszkalnych.

W VII rocznicę pamiętnego dla całego narodu polskiego dnia, podsumowując dorobek naszego pokojowego budownictwa wyrażamy niezłomną wolę walki przeciw imperialistycznym zakusom wojennym i niewzruszoną wiarę, że wielka sprawa pokoju i postępu, której Wy jesteście symbolem i sztandarem dla wszystkich narodów — zwycięży.

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
OBYWATELA BOLESŁAWA BIERUTY

Warszawa - Belweder

W siódmą rocznicę wyzwolenia stolicy naszego kraju, Warszawy, zgromadzeni na uroczystości przedstawiciele ludności pracującej stolicy przesyłają Wam gorące, serdeczne pozdrowienia i uczucia głębokiej miłości.

Wasze wskazania są natchnieniem w naszej codziennej pracy, w naszym trudzie nad budową i wspaniałym rozkwitem Warszawy.

Pomni bohaterskiej ofiary Armii Radzieckiej i walczącego u jej boku Wojska Polskiego w dziele wyzwolenia naszej Ojczyzny i ukochanej stolicy Polski — Warszawy, na zawsze zachowamy w sercach wdzięczność za naszą wolność dla narodów ZSRR i Wielkiego Stalina.

W obliczu zbrodniczych zamierzeń imperialistów amerykańskich, odbudowujących nowy Wehrmacht — wnosząc będziemy z każdym dniem pracy nasz wkład w dzieło umocnienia siły naszego państwa i utrwalenie pokoju.

Nie będziemy szczędzić wysiłków, by z honorem wypełnić postawione przez Was zadania — budowy Warszawy, jako socjalistycznej stolicy naszej Ojczyzny.

Anglii grozi widmo głodu

LONDYN (PAP)

Agencja „Associated Press” donosi, że b. minister handlu Wielkiej Brytanii labourysta Harold Wilson oświadczył, że w ciągu kilku najbliższych miesięcy ceny żywności w Anglii mogą osiągnąć tak wysoki poziom, jakiego nie znano od czasu tzw. głodu irlandzkiego sprzed stu lat.

Narada w sprawie zaopatrzenia wsi

ŁÓDŹ (PAP)

W Łodzi odbyła się ostatnio dwudniowa narada aktywów gospodarczego Centrali Tekstylnej i innych organizacji handlu uspołecznionego w sprawie zaopatrzenia wsi w artykuły włókiennicze.

Podczas narady podsumowano pierwsze osiągnięcia w wykonaniu uchwały Prezydium Rządu w sprawie pograwy zaopatrzenia wsi w artykuły przemysłowe. Stwierdzono, że realizacja uchwały przyniosła już pewne osiągnięcia w dziedzinie zaopatrzenia wsi w artykuły przemysłowe.

Ujawniono też szereg niedomagań, których usunięcie jest pilnym zadaniem na okres najbliższy. Dyrekcja Centrali Tekstylnej zapowiedziała, iż dążyć będzie do tego, by każda składnica przestrzegała asortymentu towarowego.

Zadaniem szczególnej wagi jest obecnie utworzenie specjalnej puli towarów dostosowanych do potrzeb wsi, z uwzględnieniem potrzeb poszczególnych regionów.

Sztuka polska na nowych drogach

Obrady Związku Polskich Artystów Plastyków

WARSZAWA (PAP)

W dniu 17 bm. w trzecim dniu walnego zjazdu delegatów Związku Polskich Artystów Plastyków zakończono dyskusję nad referatami prezesa Zarz. Gł. JPAP J. Krajewskiego i prof. J. Starzyńskiego w nawiązaniu do II Ogólnopolskiej Wystawy Plastyków.

W dyskusji, w której obok plastyków zabierali głos także teoretycy sztuki i krytycy wskazywano m. in. na potrzebę odtworzenia rzeczywistości przez pryzmat indywidualności twórczej artysty, podkreślano potrzebę emocjonalnego podchodzenia do tematu, ujmowania go z większą odwagą i śmiałością, z większą pasją twórczą — oraz

krytykowano niedostateczność bezpośrednich kontaktów naszych plastyków z otaczającym ich życiem.

Po skończonej dyskusji zabral głos przewodniczący delegacji radzieckiej wybitny teoretyk sztuki G. A. Niedosziwin.

Mówca ocenił bardzo pozytywnie II Ogólnopolską Wystawę Plastyków, uważając ją za poważny krok naprzód na drodze do sztuki realizmu socjalistycznego. Dotyczy to szczególnie prac z zakresu rzeźby i grafiki oraz niektórych obrazów. Jest faktem radosnym — zaznaczył mówca — że sztuka polska potrafiła zwrócić się do narodu, co jest rzeczą podstawową i najważniejszą.

Przemówienie delegata radzieckiego przyjęte zostało gorącymi oklaskami.

Zabrał następnie głos wiceminister W. Sokorski w celu podsumowania dyskusji. Mówca stwierdził, że dyskusja przebiegała w płaszczyźnie zdecydowanej walki o sztukę realizmu socjalistycznego. Nasza generalna linia walki o tę sztukę została określona przez wielkich klasyków marksizmu, przez wypowiedzi Stalina, Zdanowa, przez wielu praktyków sztuki radzieckiej. Linia ta nie zmienia się w swej zasadniczej istocie, lecz w konfrontacji z nowymi naszymi osiągnięciami i błędami wymaga ciągłego pogłębiania i nasycania nowymi wartościami.

Przemówienie swe zakończył mówca apelem do plastyków polskich, by wzmożli wysiłki w pracy nad sobą.

Obrady trwają.

Pracownicy przemysłu chemicznego zgłosili 3200 wniosków racjonalizatorskich

WARSZAWA (PAP)

Ruch wynalazczości pracowników obejmuje w zakładach przemysłu chemicznego coraz więcej robotników, techników i inżynierów, przyczyniając się poważnie do podniesienia wydajności pracy, usprawnienia procesów technologicznych, poprawy jakości wyrobów i obniżki kosztów własnych.

W ub. roku pracownicy przemysłu chemicznego zgłosili ok. 3200 wniosków racjonalizatorskich, których realizacja przyniosła gospodarce narodowej ponad 42 miliony zł oszczędności.

Ludzie pracy woj. poznańskiego podejmują zobowiązania produkcyjne

Rocznica założenia Polskiej Partii Robotniczej mobilizuje coraz więcej robotników do walki o utrwalenie pokoju i szybkiej realizacji planu 6-letniego, dla których postanawiają oni pracować jeszcze ofiarniej.

Pragnąc uczcić 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej, pracownicy firmy C. Hartwig S. A. podjęli liczne zobowiązania.

Dział finansowo-księgowy postanowił przepracować dodatkowo 1500 godzin, co przyniesie 4500 zł oszczędności. Inne grupy pracowników z działu rozliczeń, eksportu, importu, administracji, sekcji taryfowo-ubezpieczeniowej, planowania oraz zaświadczeń celnych, jak również pracownicy indywidualni przepracują dodatkowo 164 pracogodzin, o łącznej wartości 2000 zł.

Założa Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej postanowiła wyprodukować ponad plan artykuły odzieżowe na łączną sumę 16 395 zł oraz dzięki oszczędności materiałowej wygospodarować kwotę 2718 zł. Pracownicy oddziału przy ulicy Sikorskiego dadzą ponadplanową produkcję wartości 2284 zł i zaoszczędzą około 300 zł. Pracownicy Poznańskich Zakładów Obuwia podjęli zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe wartości 4461 tysięcy zł.

Pracownicy Poznańskiego Przemysłu Zjednoczenia Budownictwa — Zarząd Budow-

lany nr 1 zobowiązali się przyspieszyć prace przy rozbudowie Fabryki „Goplana” i „Stomil”. Brygada zbrojarzy Franciszka Ratajczaka w składzie 6 ludzi postanowiła w styczniu podnieść wydajność pracy i uzyskać przeciętną normę 150%, co przyniesie w sumie oszczędność 600 roboczogodzin o wartości 1278 zł. Brygada murarzy Józefa Krawczyńskiego w składzie 8 ludzi zobowiązała się osiągnąć 180% normy, dzięki czemu zaoszczędzi 800 roboczogodzin, wartości 1944 zł.

Założa Chodzieskiej Fabryki Porcelany, której zobowiązania wyrażają się kwotą 8400 zł, Wielkopolskie Zakłady Graficzne podjęły współzawodnictwo o tytuł najlepszego zespołu w przemyśle graficznym.

Odcinek Drogowy PKP Chodzież zastosował oszczędność metodą inż. Kowalowa, zobowiązując się podnieść wydajność pracy do 140%, a pracownicy administracyjno-techniczni zaoszczędzą 689 zł.

Zjednoczenie Energetyczne —

Nota wiceministra Wierbłowskiego do przewodniczącego Zgromadzenia ONZ

(Dokończenie ze str. 1)

dził dalej, że wniosek taki z pogwałceniem postanowień art. 2 paragraf 7 Karty jest niezgodny z wewnętrzną sprawą narodu niemieckiego, że narusza on godność tego narodu i że zmierza on wreszcie w swej istocie do utrwalenia podziału Niemiec, a nie do przyspieszenia ich zjednoczenia.

Rząd polski stał i niezmienne na stanowisku, że w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie leży jak najszybsze zjednoczenie Niemiec. Prawdziwym rzecznikiem tej jednolitości był i jest rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, popierany przez demokratyczne elementy na obszarze całych Niemiec. W szeregu swoich oświadczeń rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej dawał wyraz swej gotowości do wszczęcia bezpośrednich rozmów z przedstawicielami zachodniej części Niemiec dla osiągnięcia jednolitości Niemiec. Te propozycje rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wbrew poparciu olbrzymiej większości narodu niemieckiego, były systematycznie odrzucane przez rząd pana Adenauera, którego polityka zmierza do utrzymania istniejącego podziału Niemiec.

W dyskusji w Specjalnej Komisji Politycznej delegacja polska podkreśliła, że list p. Adenauera, do trzech mocarstw zachodnich, domagający się akcji Narodów Zjednoczonych w tej sprawie, jest dalszym krokiem w dotychczasowej jego polityce utrwalenia podziału Niemiec i próbą zamaskowania prawdziwych jego intencji pod szyldem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Delegacja polska wykazała również, że podczas gdy w Niemieckiej Republice Demokratycznej buduje się ustrój demokratyczny i zapewniony jest pokojowy jej rozwój, w Niemczech Zachodnich odbudowuje się Wehrmacht, pod wodztwem dawnych hitlerowskich generałów, a do władzy dochodzą elementy rewizjonistyczne, hitlerowscy działacze i zwolennicy więzień zbrodniarzy wojenni.

Jeśli chodzi o projekt rezolucji trzech mocarstw zachodnich, delegat polski w dyskusji w Specjalnej Komisji Politycznej wykazał, że projekt ten jest nie tylko nielegalny i sprzeczny z Kartą Narodów Zjednoczonych, ale że nie da się on pogodzić z interesami wszystkich milijonów pokój narodów.

Uniemżliwiając zjednoczenie Niemiec, uniemożliwia on tym samym, przywrócenie normalnej sytuacji w Europie i zmierza do utworzenia z Niemiec Zachodnich bazy agresji Stanów Zjednoczonych.

W konkluzji delegat polski zwrócił uwagę na to, że nie ma żadnej prawnej ani faktycznej podstawy do ingerencji Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawy wewnętrzne narodu niemieckiego.

Dlatego też, zarówno w Specjalnej Komisji Politycznej, jak i na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego, delegacja polska głosowała przeciwko projektowi rezolucji trzech mocarstw zachodnich.

Wychodząc z tych samych założeń, delegat polski na posiedzeniu Specjalnej Komisji Politycznej w dniu 19 grudnia 1951 roku, a więc w przeddzień głosowania nad rezolucją, gdy kandydatura Polski jako członka komisji wysunięta została przez delegata Wielkiej Brytanii, stwierdził:

„Polska nie weźmie udziału w proponowanej komisji, ponieważ uważa ona utworzenie takiej komisji za nielegalne”.

Temu swojemu stanowisku w sprawie udziału w proponowanej komisji, delegacja polska ponownie dała wyraz na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego 20 grudnia 1951 roku. Delegat polski oświadczył wówczas, że: „Polska nie zamierza wziąć udziału w pracach komisji, stworzonej na podstawie nielegalnej rezolucji trzech mocarstw”.

Wobec powyższego i w związku z notą sekretariatu Narodów Zjednoczonych nr SCA/GA/470/91 mam zaszczyt z polecenia mojego rządu zakomunikować Panu, jako przewodniczącemu VI sesji Zgromadzenia Ogólnego, że zgodnie ze swoim niezmiennym stanowiskiem w tej sprawie, Polska nie weźmie udziału w komisji, powołanej uchwałą Zgromadzenia Ogólnego z dn. 20 grudnia 1951 r.

Wobec tego rząd polski nie wyznaczy swojego przedstawiciela do wspomnianej komisji.

Treść powyższego oświadczenia przesyłam jednocześnie sekretariatowi Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Zechce Pan przyjąć, Panie Przewodniczący, wyrazy mego najwyższego poważania.

(—) S. Wierbłowski

Paryż, 18 stycznia 1952 r.

Francja stoi nad przepaścią

Naród chce rządu pokoju

PARYŻ (PAP)
Kandydat na premiera Faure otrzymał inwestyturę zgromadzenia narodowego, tj. upoważnienie do formowania gabinetu.

Za inwestyturą padło 401 głosów, a przeciwko — 101. Inwestyturę swą zawdzięcza Faure, który wysunął reakcyjny i wojenny program, poparcie deputowanych prawicowo-socjalistycznych. Jedynie komuniści i postępowi republikanie głosowali przeciwko.

„L'Humanite” stwierdza, że Faure przyjął w spadku po Plevien nie tylko jego trudności, lecz również jego program. Wobec rosnącej ciągle opozycji mas ludowych przeciwko polityce wojny i nędzy Faure nie może liczyć na długotrwałość swego gabinetu. Rząd Faure'a załamie się pod ciężarem tych samych trudności, z jakimi borykał się Plevien.

Odbył się tu potężny wiec ludowy pod hasłem walki o utworzenie rządu pokoju, niezależności narodowej i postępu społecznego. Wicę zagaił André Marty.

Następnie wygłosił dłuższe przemówienie Jacques Duclos, który oświadczył:

Niezadowolone z prowadzonej przez rząd francuski polityki wojny i nędzy nie ogranicza się do klasy robotniczej, lecz szerzy się również wśród wszystkich warstw społecznych.

Admirał Carney przeprowadza inspekcję północnych Włoch

RZYM (PAP)

Dowódca sił zbrojnych paktu atlantyckiego w południowej Europie admirał amerykański Carney rozpoczął 4-dniową podróż inspekcyjną w północnych Włoszech.

Dziennik „Avanti” podaje, że w okęgach, w których Carney ma przeprowadzić inspekcję zmobilizowano całą policję oraz przeprowadzono liczne aresztowania obrońców pokoju. Mimo terroru w wielu miastach północno-włoskich jak w Mantui, Bolzano i Inn. wybuchły strajki oraz zorganizowane zostały demonstracje protestacyjne przeciwko inspekcji Carney'a.

Tylko Iracńczycy mają prawo decydować o nafcie

PARYŻ (PAP)

Agencja France Presse donosi z Teheranu, że rząd irański przekazał ambasadzie brytyjskiej w Teheranie notę, w której ponownie potwierdził swe prawo sprzedaży ropy irańskiej jakimkolwiek klientom według swego uznania oraz podejmowania wszelkich kroków w dziedzinie nacjonalizacji przemysłu naftowego, a także w kwestii eksploatacji bogactw naftowych Iranu.

W nocie swej rząd irański znów oświadczył kategorycznie, że Międzynarodowy Trybunał w Hadze nie jest kompetentny do rozpatrywania sprawy nacjonalizacji ropy irańskiej, ponieważ jest to sprawa czysto wewnętrzna Iranu.

Delegacja uczonych francuskich złożyła wizytę min. Wyszyńskiego

PARYŻ (PAP)

Przewodniczący delegacji radzieckiej na sesję Zgromadzenia Ogólnego minister Wyszyński przyjął przedstawicieli uczonych francuskich.

W spotkaniu wzięli również udział: zastępca przewodniczącego delegacji ZSRR Jakub Malik oraz członkowie delegacji A. Sobolew i A. Pawłow.

W imieniu uczonych francuskich zabrał głos prof. Wagner oświadczając, że w skład delegacji wchodzi profesorowie i naukowcy, którzy świadomi swej odpowiedzialności, jaką ponoszą za wychowanie młodego pokolenia, złożyli wizytę delegacji radzieckiej na VI sesję Zgromadzenia Ogólnego, aby przekazać jej list zawierający ich poglądy na temat zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń.

Minister Wyszyński podziękował przedstawicielom uczonych francuskich za to, że znaleźli czas na złożenie wizyty delegacji radzieckiej.

Minister Wyszyński szczegółowo przedstawił stanowisko Związku Radzieckiego w najważniejszych kwestiach, od których rozwiązania zależy usunięcie istniejącego napięcia w stosunkach międzynarodowych, zapobieżenie groźbie nowej wojny i zacieśnienie uczciwej współpracy międzynarodowej.

Goście zadali szereg pytań ministrowi Wyszyńskiemu na temat



Dnia 13 stycznia br. w jednostkach wojskowych odbyła się uroczystość składania przysięgi przez żołnierzy poborowych na wierność narodowi polskiemu i Ludowej Ojczyźnie. Młodzi żołnierze składali przysięgę w obecności dowódców, starszych kolegów oraz przybyłych na uroczystość rodziców.

Nieśmiertelny Wódz Rewolucji

Wiatr brał całą ziemię bezsenność w poświst.
Nie mogła zbuntowana domyśleć do końca,
Ze to trumna w zimnym pokoju rzuca Moskwy.
Rewolucji syna i ojca.
Koniec. Koniec. Koniec.
Kto jeszcze nie wierzył!

(Majakowski — poemat o Leninie)

cze Rosji, przeobrazi ją z kraju zacofanego w przodujący, oprze jej gospodarkę na nowoczesnych metodach.

„Albo zginąć, albo dorównać krajom postępowym i przewyższyć je także i pod względem gospodarczym”. I oto pod przewodnictwem partii, ZSRR przystępuje do budowy wielkich zakładów przemysłowych, wznosi Dnieprostroj i Dnieprogres, rozpala piec Magnitogorski.

„Komunizm zaczyna się tam, gdzie występuje ofiarna, przeżywcza idea wszelkiej trud pracy szeregowych robotników o zwiększenie wydajności pracy...”. I oto kolejkarze moskiewscy w roku 1919 oddają jeden dzień bezpłatnej pracy dla radzieckiej ojczyzny, a za ich przykładem idą tysiące innych robotników. W kilkanaście lat później górnik Stachanow rzuca hasło współzawodnictwa pracy nowego, wyższego typu, współzawodnictwa opartego na pełnym wykorzystaniu nowej techniki, a wezwaniu to podejmują najszersze rzesze ludzi radzieckich.

Lenin był najgorętszym szermierzem sprawy niepodległości Polski. Dnia 29 sierpnia 1918 r. Rada Komisarzy Ludowych z jego inicjatywą proklamowała dekret unieważniający wszyst-

kie układy o rozbiórce Polski, zawarte między Rosją carską a Prusami i Austro-Węgrami. Kiedy władzę w Polsce uchwycili kapitaliści i obszarnicy, walka proletariatu polskiego o swe prawa znalazła w osobie Lenina najjaśniejszego orędownika. Lenin podkreślał, że naród radziecki gotowość pragnie przyjaźni z Polską. U podstaw tych braterskich stosunków, które dziś łączą Polskę Ludową z ZSRR, leży właśnie myśl leninowska.

Pod kierownictwem WKP(b) realizują dzisiaj narody radzieckie nieśmiertelne idee ukochanego Włodzimierza Iljicza — twórcy państwa socjalistycznego, kontynuując dzieło swego wielkiego nauczyciela i serdecznego przyjaciela. Stalin przewodzi narodom radzieckim w zwycięskim budownictwie komunizmu, we wspólnym walce o pokój.

W rocznicę śmierci Włodzimierza Iljicza Lenina narody świata składają hołd jego nieśmiertelnej pamięci. On to sprawił, że dziś na olbrzymiej polce ziemskiego globu „proletariusz wszystkim władza”. Jego nauka, jego dzieła sprawiły, że z każdym dniem wyżej wznosi się sztandar walki mas pracujących świata o wyzwolenie i pokój.

Życie gospodarcze Wielkopolski w skrócie

RAWICZ
Dzięki dobrze zorganizowanemu współzawodnictwu pracy, w którym bierze udział 75% załogi, Powstanie Spółdzielni Spożywców w Rawiczu wykonała przed terminem roczny plan obrotu towarowego, jak również plan produkcji piekarniczej i masarskiej.

Podjęte zobowiązania oszczędnościowe wykonano w 391%, zaoszczędzając ponad 101 000 zł. Obniżono koszty ogólne Spółdzielni o 28% w stosunku do kosztów roku 1950.

Na specjalne wyróżnienie zasługują pracownicy działu produkcji masarskiej, którzy zobowiązania swe wykonali w 177% oraz pracownicy sekcji transportowej, którzy zobowiązania swe przekroczyli o 55%.

Do przodujących działów zaliczyć należy również dział kserograficzny, który przedterminowo wykonał wszelkie prace biurowe i sprawozdawcze.

Dzięki tym osiągnięciom, PSS w Rawiczu zajęła wśród PSS-ów naszego województwa — przodujące miejsce.

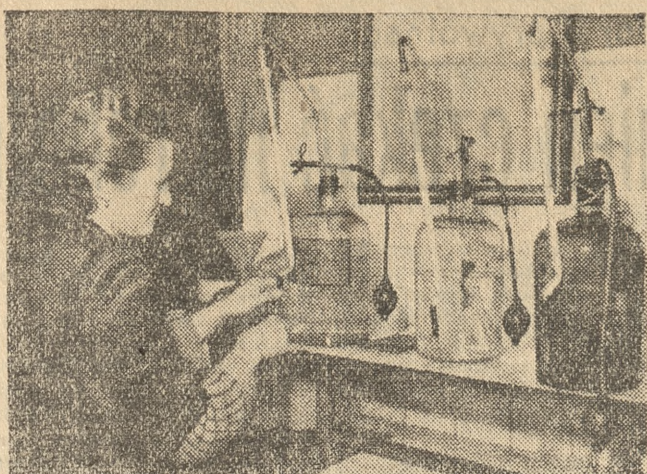
Stwierdzić należy, że w możliwościach rawickiej PSS osiągnięcie jeszcze lepszych rezultatów, jeśli zważy się, że tylko 75% załogi bierze udział we współzawodnictwie pracy.

Zrozumieć to pracownicy Spółdzielni i dlatego na specjalnym zebraniu, zwołanym z okazji 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej, podjęli szereg zobowiązań. Postanowili mianowicie rozwinąć współzawodnictwo pracy i obniżyć koszty własne o 20 000 zł. Wezwano również wszystkich powszechnie spółdzielnie spożywców na terenie naszego województwa i zakłady pracy w powiecie rawickim do współzawodnictwa.

PIŁA
Spółdzielnia Inwalidów „Jedność” w Piłie przekroczyła zadania planu roku ubiegłego o 58%.

W zespołowym współzawodnictwie pracy zajęła pierwsze miejsce załoga warsztatów szewskich przed warsztatami drzewnymi i stolarskimi. Sukces stolarzy należy przypisać w dużej mierze zapalowi do pracy takich pracowników jak: Rebski i Szlagowski.

We współzawodnictwie indywidualnym wyróżnili się obywatele: Władysław Pawłowski i Henryk Jaworski oraz odzieżowcy: Józef Machina i Jan Szlag.



CAF — fot. Zygm. Wdowiński
Przy stołowni huty „Pakój” znajduje się dobrze wyposażone laboratorium, które zajmuje się badaniem jakości i właściwości wytapianej stali. Na zdjęciu: Laborantka — Maria Strzala pobiera płyn do miareczkowania.

Słychać w LESZNIE

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Oddział Leszno, organizuje w dniu 27 bm. pociąg turystyczny do Poznania na międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Węgry. Dla uczestników wycieczki są zapewnione bilety wstępu na powyższe zawody.

Informacje i zgłoszenia przyjmuje Oddział „Orbis” przy ul. Słowiańskiej.

Przejęte z dniem 1 stycznia br. przez Leszczyńskie Zakłady Gastronomiczne ujęte w nazwę „Wielkopolska”, „Gospoda”, „Centra” — „Centrala”, Bar nr 1 w Ryńku — „Bar Popularny”, restauracja „Bristol” — „Ludowa”, Bar nr 2 przy Słowiańskiej — „Zachem”.

Przy licznych udziałach delegatów zakładów pracy miasta i powiatu leszczyńskiego odbyło się VIII plenum Pow. Rady Zw. Zaw. Referat zasadniczy na temat ruchu i działalności związków zawodowych w okresie realizacji planu 6-letniego wygłosił ob. Marcinkowski. W ożywionej dyskusji omówiono zbliżające się wybory do rad zakładowych. Poza tym wiele czasu poświęcono współzawodnictwu pracy, racjonalizatorstwu i obniżce kosztów własnych, jako zasadniczym momentom w realizacji III roku planu 6-letniego. (R)

Piękniejsze i lepiej zaopatrzone świetlice wiejskie pow. obornickiego

Powiat obornicki ma bogatą sieć świetlic gromadzkich ZSCH, nad którymi troskliwą opiekę rozciąga Zarząd Oddziału Powiatowego ZSCH z insp. K. O. ob. Kireckim na czele.

Zebrania obrachunkowe w spółdzielniach produkcyjnych pow. gnieźnieńskiego

We wszystkich spółdzielniach produkcyjnych powiatu gnieźnieńskiego odbywają się w tych dniach roczne zamknięcia bilansowe, podsumowanie osiągnięć oraz wybór nowych władz. Pierwsze uroczyste zebrania, w których uczestniczą również okoliczni chłopcy, odbyły się w Charszewie, w Karczewku i w Mierzewie.

Ta ostatnia spółdzielnia posiadała w dniu założenia tylko dwie krowy, a obecnie ma ich 11. Spółdzielcy z Mierzewa postanowili na zebraniu podnieść liczbę krow do 20 sztuk i poprzez racjonalne żywienie uzyskać od jednej 11 litrów mleka dziennie; postanowili również zwiększyć ilość macior do 10 i rozwinąć hodowlę prosiąt.

Pośród członków spółdzielni wyróżnili się w pracy: Michał Michalak, Wincenty Budziński, Helena Brzostowska oraz Leokadia Kowyna. (yk)

Większe zapasy nasion niż w roku ubiegłym przygotowała Centrala Nasienna

Ekspozytura Wojewódzkiej Centrali Nasiennej w Poznaniu przystąpiła w styczniu br. do rozszerzenia swej sieci organizacyjnej w województwie poznańskim. Przewidziane jest utworzenie 9 inspektoratów rejonowych, przy czym 6 jest już w trakcie organizacji. Powstaną one w Lesznie, Ostrowie, Gnieźnie, Szamotułach, Śrebie i Koninie. Dalsze trzy — w Nowym Tomyślu, Czarnkowie i Jarocinie utworzone zostaną w późniejszym terminie.

Zadaniem inspektorów będzie przeprowadzanie kontraktacji, planowy i systematyczny nadzór nad plantacjami nasion zbożowo-kłosowych, strączkowych i motylkowych oraz ziemniaków jak również traw. Ponadto rozciągać one będą kontrolę nad obrotem artykułami nasennymi w GS-ach, instruować aparat GS-ów w dziedzinie nasiennictwa oraz prowadzić będą konserwację wszelkich nasion w magazynach konsygnacyjnych.

Centrala Nasienna w Poznaniu przygotowała już duże ilości nasion lubinu pastewnego, dzięki czemu zwiększy się znacznie w roku bieżącym baza paszowa. Również wielokrotnie zwiększony zostanie w stosunku do ubiegłego roku przydział innych nasion dla rolnictwa. Nasienną są już w dużych partiach oczyszczone i przygotowane do wysiewu. Obejmuje one również urzędowo czyszczone oraz sprawny aparat dystrybucyjny gwarantujący terminowe dostarczenie potrzebnych rolnictwu nasion. (tr)

W końcu grudnia na dalsze zaopatrzenie świetlic w sprzęt świetlicowy, biblioteki i gry Oddział Powiatowy ZSCH w Obornikach otrzymał 30 tysięcy złotych. W tym za terminową dostawę zboża w akcji skupu zostały w powiecie wyróżnione 3 świetlice, które otrzymały radioodbiorniki, sprzęt świetlicowy i biblioteki wartości 3 tysięcy zł: Gołaszyn, wartości po 2 tysiące zł: Boruchowo i Lulin. Biblioteki, zawierające około 80 książek każda, otrzymały świetlice: W Mierzewie, Żukowie, Rakowni, Długiej Goślinie, Boduszewie, Popowie, Górcie, Wiardunkach, Tarnowie, Welnie, Józefinowie, Trojanowie, Gościejewie i innych wioskach. Kompletny sprzęt świetlicowy: stoły i taborety otrzymały: Kowanowo, Wargowo, Popowo i Rożnowo. Gry świetlicowe: Wiardunki, Thukawy, Ryczynów, Ronowo, Nowooskoniec i Mur, Gołtina. Ponadto 29 świetlic w terenie przeszło ostatnio gruntowne remonty, na który to cel otrzymały one papę, smole, szkło, kit, farby, kredę itp. Remonty są w tej chwili na ukończeniu.

Tym samym świetlice gromadzkie ZSCH powiatu obornickiego zostały znacznie wzbogacone i upiększone.

nadzór nad plantacjami nasion zbożowo-kłosowych, strączkowych i motylkowych oraz ziemniaków jak również traw. Ponadto rozciągać one będą kontrolę nad obrotem artykułami nasennymi w GS-ach, instruować aparat GS-ów w dziedzinie nasiennictwa oraz prowadzić będą konserwację wszelkich nasion w magazynach konsygnacyjnych.

Centrala Nasienna w Poznaniu przygotowała już duże ilości nasion lubinu pastewnego, dzięki czemu zwiększy się znacznie w roku bieżącym baza paszowa. Również wielokrotnie zwiększony zostanie w stosunku do ubiegłego roku przydział innych nasion dla rolnictwa. Nasienną są już w dużych partiach oczyszczone i przygotowane do wysiewu. Obejmuje one również urzędowo czyszczone oraz sprawny aparat dystrybucyjny gwarantujący terminowe dostarczenie potrzebnych rolnictwu nasion. (tr)

Dostateczna sieć placówek

Powiat leszczyński jest jednym z powiatów Wielkopolski, w którym sieć placówek spółdzielczości wiejskiej pokrywa się z zapotrzebowaniem terenu. W powiecie pracuje 77 placówek handlowych, przy czym największą ilość, bo 15, posiada GS Krzemieniewo. Ważną placówką zaopatrującą wieś jest również Rolniczy Dom Towarowy w Lesznie, który w roku ubiegłym poważnie przekroczył swe plany obrotów. (lpc)

KINO obok śmietnika

Kino „Pionier” we Wrześni pięknie przebudowano i wyremontowano na jesień ubiegłego roku. Ale do tej pory nikt nie uważał za stosowne usunąć gruzu pozostałego po tych pracach.

Kierownictwu Gospody nr 2 obca jest ogólnokrajowa akcja zbierania odpadków użytkowych. Mamy tu na myśli duże ilości kości, które wyrzuca się po prostu na śmietnik, a ściślej mówiąc, na usypisko gruzu przy kinie „Pionier” — bo śmietnika oczywiście brak. (mm)

W nagrodę za ponadplanowe wykonanie zobowiązań

W wypełnianiu wszystkich zobowiązań wobec państwa przodują spółdzielnie produkcyjne. Ostatnio spółdzielcy z Sokółki powiat Strzelce Krajeńskie zameldowali o wykonaniu planu odstawy zboża w 150%. Dzięki racjonalnej uprawie ziemi zebraли oni w ubiegłym roku obfite plony i dlatego z łatwością mogli sprzedać państwu dużą ilość ziarna ponad plan.

Jako nagrodę za swoją wysocą obywatelską postawę spółdzielcy z Sokółki otrzymali bogato wyposażoną bibliotekę wraz z szafą biblioteczną. — Przekonałmi się — mówili na uroczystości wręczenia nagród przewodniczący spółdzielni Adam Rajewski — że państwo otacza nas troskliwą opieką i dlatego będziemy starali się jeszcze lepiej pracować, by z nadwyżką wykonywać nasze plany. (W. P.)

20 KRONIKA STYCZEŃ

NIEDZIELA
Fabiana
Słońce w.: 7.53
zach.: 16.14
Księżyc w.: 0.44
zach.: 10.17

Na ogół pochmurno, możliwe opady w postaci mżawki. Mglisto. Nocą słabe przymrozki. Dniem temperatura maksymalna do +2 st. C. Wiatry słabe przeważnie z kier. wschodnich i południowo-wschodnich.

Dyżur pełni: Państwowy Szpital Klin. im. Pawłowa (chirurgia i internia), ul. Długa 1/2

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Kasprzaka — Przedsiębiorstwo Państwowe — Poznań, ul. Wawrzyniaka 39
K-3-14154

Teatry CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

OPERA: niedziela g. 19 „Tosca”, poniedziałek g. 18.30 — „Śnieżynka”, g. 19: wtorek — „Faust”, g. 19: „Noc Walpurgii”, środa „Carmen”, czwartek „Madame Butterfly”, piątek — „Cyryl i Wsiewłod”, sobota, godz. 18.30 — „Śnieżynka”, niedziela godz. 19 — „Halka”

POLSKI — codziennie z wyjątkiem wtorku g. 19 — „Mizantrop”

NOWY — niedziela, poniedziałek, środa, czwartek i piątek g. 19 „Głupi Jakub”, sobota i niedziela g. 19 — „Awans”

KOMEDIA MUZYCZNA — niedziela g. 15.30 — „Wodewil Warszawski”, g. 19 — „Dwa tygodnie w raju”, poniedziałek, środa, czwartek i piątek g. 19 „Dwa tygodnie w raju”, sobota i niedziela g. 15.30 — „Wodewil Warszawski”, g. 19 — „Dwa tygodnie w raju”

MŁODEGO WIDZA — niedziela, poniedziałek, wtorek, sobota i niedziela, g. 17 „Czarodziejski kalosz”

Kina
APOLLO — por. g. 11 „Białe kłopoty” (od lat 7) g. 14, 16, 18 i 20 — „Grzesznicy bez winy” (od lat 14)

BAŁTYK — por. g. 10 i 12 „Czekaj na mnie” (od lat 12), g. 14, 16, 18 i 20 „Jednodniowy milioner” (od lat 14)

MUZA — por. g. 10 i 12 „Swinarka i pastuch” (od lat 8), g. 14, 16, 18 i 20 „Tragiczny początek”

RIALTO — por. g. 10 „Cygański tabor” (od lat 12), g. 12 i 14 — „Król Lawra”, g. 16, 18 i 20 „Bohaterowie Mandżurii” (od lat 7)

WARTA — aktualności

g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Stuby kawalerskie” g. 18 i 20 „Tajna misja”

PIAST — g. 17 i 19 — „Opowieść leśna” (od lat 7)

METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Upadek Bertina”, II seria

KINO W PUSZCZYKOWIE — g. 14 „Kłopoty referenta Trziszki”, g. 16 i 18.30 „Rywal” i program składany

FOTOPLASTIKON — g. 10-22 — „Paryski ogród zoologiczny i botaniczny”

AULA U. P. g. 11.15 — poranek symfoniczny prof. Istvan Antal

Wystawy
MUZEUM NARODOWE — „Malarstwo polskie realizmu mieszczańskiego i polowy XIX wieku” (g. 10-15)

ARCHIWUM PAŃSTWOWE ul. 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumentach archiwalnych” (g. 10-16)

CBWA, ul. Marcinkowskiego 28 — „Pradzieje Pomorza” g. 10 do 17

ŚWIETLICA ART-PLASTYKÓW ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa obrazów i rysunków Ireny Zmarlińskiej-Dziślewskiej” (g. 10-18)

MUZEUM PRZYRODNI-CZE ul. Zwierzyniecka 19 — „Owadzie szkodniki ogrodów i sadów” (g. 9-16)

POLSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE, ul. Paderewskiego 7 „Realizm socjalistyczny w fotografii” (g. 10-18)

MDK, ul. Mickiewicza nr 30 — „Wystawa prac uczestników MDK” g. 9 do 20

Radio

Program II
fala Poznania 249 m
Wiadomości: 6, 7, 8, 17, 21, 23.50

Koncerty:
6.05 — poranny, 7.05 walc koncertowy, 7.20 — dla wszystkich, 8.20, 9 — organowy, 9.45 — wieś tańczy i śpiewa, 10.20 — muzyka operetkowa, 10.50 — robotnicze zespoły świetlicowe, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.35 — orkiestra mandolinistów 14.35 (P-n) — symfoniczny, 15 — piosenki 16.20 (P-n) — Poznańskie imprezy muzyczne, 17.20 — orkiestra, 18.30 — chopinowski, 19 — melodie taneczne, 20.25, 21.30 wieczorna serenada

Audycje inne:
7.55 — kalendarz radiowy, 8.30 Wszelchnia Radiowa, 8.50 — SKRK, 9.30 dla dzieci, 10 — przegląd prasy stołecznej, 10.05 — skrzynka ogólna, 11.10 poezja i muzyka — „Lenin” — Majakowskiego, 11.40 skrzynka Wszelchnia Radiowej 11.52 (P-n) — „Sprawa jest prosta”, 12.04 przegląd czasopism, 13.15 — pogadanka pt. „O elektrycznym nitowaniu”, 14 (P-n) listy radiostuchaczy, 14.10 (P-n) — gawęda niedzielnia, 14.15 (P-n) reportaż z otwarcia Muzeum Regionalnego w Zabikowie, 14.45 (P-n) — dla wsi, 15.15 dla dzieci, 16 — co przyniosła nowa „Problemy”, 16.50 — felieton, 18 — na fali humoru i satyry, 19.30 słuchawisko pt. „Tkać”

Sport: 22, 23.30 (P-n)

Poniedziałek 21 bm.

Teatry

OPERA — g. 18.30 „Śnieżynka”

POLSKI — g. 19 „Mizantrop”

NOWY — g. 19 „Głupi Jakub”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 — „Dwa tygodnie w raju”

MŁODEGO WIDZA — g. 17 — „Czarodziejski kalosz”

Kina
APOLLO — g. 16.18 i 20 „Grzesznicy bez winy” (od lat 14)

BAŁTYK — g. 14 „Konstanty Zasłanow” (od lat 12), g. 16, 18 i 20 „Jednodniowy milioner” (od lat 14)

MUZA — g. 16, 18 i 20 „Lenin w Październiku”

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Bohaterowie Mandżurii” (od lat 7)

WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Stuby kawalerskie”, g. 18 i 20 „Tajna misja”

FOTOPLASTIKON — g. 10 do 22 — „Paryski ogród zoologiczny i botaniczny”

CBWA, ul. Marcinkowskiego 28 — „Pradzieje Pomorza” (g. 10 do 18)

ŚWIETLICA ART-PLASTYKÓW, ul. 27 Grudnia „Wystawa obrazów i rysunków Ireny Zmarlińskiej-Dziślewskiej” (g. 10 do 18)

POLSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE, ul. Paderewskiego 7 — „Realizm socjalistyczny w fotografii” (g. 16-19)

MDK, ul. Mickiewicza nr 30 — „Wystawa prac uczestników MDK” (g. 9 do 20)

OGŁOSZENIA DROBNE

Wolne posady

Pomoc domowa, czysta i uczciwa potrzebna. Zgłoszenia: niedziela, między 16 — 17, Poznań, Czerwonej Armii 8, m. 4. 851g

Dochodząca do 2 dzieci natychmiast przyjmie. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 66, m. 4. 943g

Uczni instalatorskich, lat 18, przyjmie, nanka do 2 lat. Poznań, Kwiatowa 13. 944g

Hafciarce maszynowa, zdolna, poszukuje „Hafta”. Poznań, Stary Rynek 58. 940g

Szuka posady
Kwalifikowana maszynistka przyjmie posadę. Oferty: Głos Włp. dia 946g.

Sprzedaje
Okazjal Maszynę pończosniczą ręczną sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 105, m. 16a. 812g

Piec piekarski (dwie tły — rękowy) sprzedam. Adres wskaze Głos Włp. nr 816g

Mehle kuchenne sprzedam. Poznań, Bogusławskiego 14, m. 10. 929g

Maszynę „Singer” (okrągłą) sprzedam Poznań, Wielkopolska 7, m. 3 (Sołacz). 947g

Magiel ręczny sprzedam. Poznań, Woiskowa 25, m. 77, od 11-14 i od 17-19. 872g

Dnia 15 stycznia 1952 r. zmarł długoletni pracownik naszych zakładów

Wincenty Szczepaniak

Pogrzeb odbył się w sobotę, 19 stycznia 1952 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Cześć Jego pamięci!

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
Rada Zakładowa Dyrekcja K135

Kupna

Platformę ogumioną dobrym stanem, nośność 2½ tony kupię. Poznań, Źródłana 34, telefon 43-68. 647g

Barwniki do środków żywnościowych kupuję. Poznań, Siemardzkiego 2 m. 1, tel. 68-12. 695g

Parcelę na przedmieściu, wprost od właściciela kupię. Oferty Głos Włp. dia 822g.

Oponę motocyklową 350x19, tytko bardzo dobrym stanie kupię. Dobrze zaplace. Poznań, Kanakowa 14 (Ślusarnia). 830g

Spacerówkę w dobrym stanie kupię. Oferty: „Głos Włp.” dia 951 r. lub telefon 40.50. Białkowski. 951g

Zamiana
Mieszkanie komfortowe, 2 pokoje, willa, weranda, ogródek, centrum Gdyni, zamienie zaraz na odpowiedni w Poznaniu. Oferty Głos Włp. dia 733p.

Wolne lokale
Studentka lub dojeżdżająca uczennica przyjmie na wspólny pokój. Oferty: „Głos Włp.” dia 924g.

Szuka lokalu
Samotny na stanowisku poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty: „Głos Włp.” dia 918g.

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „GUMA”

Punkt Usługowy — Poznań, Zawady 31
przyjmuje
do naprawy wszelkie artykuły techniczno-gumowe, jak: opony samochodowe wszystkich rozmiarów, obuwie gumowe, pasy klinowe i transportery. Szybka i fachowa obsługa. K119

Wykonuje 2-pokojowe mieszkanie lub zwrocie koszty. Of.: „Głos Włp.” dia 920g

2 pokoje umeblowane lub puści poszukuje starsze, pracujące, bezdzienne, spokojne małżeństwo. Oferty: „Głos Włp.” dia 804g.

Zguby
15 stycznia zgubiono kołnierza skunksowy, długi, zwrot wynagrodze Adres wskaze: Głos Włp. nr 927g.

Dnia 19 stycznia 1952 zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najkochańszy syn, brat i wuj, przeżywszy lat 40, sp.

Zygmunt Wyrzykowski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni rodzice i rodzina

Dnia 17 stycznia 1952 zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., babka i prababka, sp.

z Rosentreterów
Augustyna Biedermann
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała.

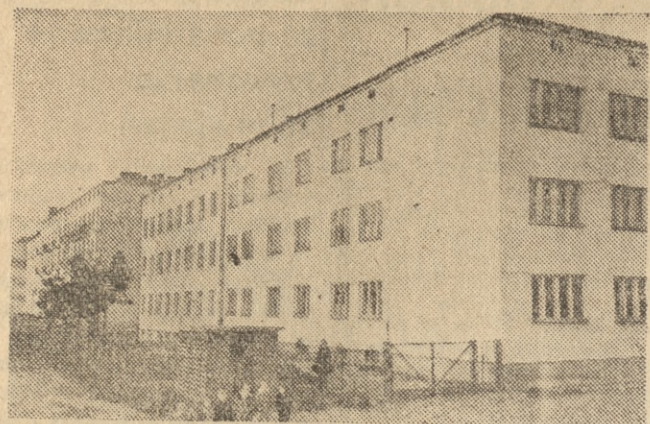
W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Roosevelta 6/7, m. 6. 936g
Stęszew, Gniezno, Inowrocław, Ostrow, Łódź.

Dnia 18 stycznia 1952 r. zmarła w Bogu, kilkakrotnie opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i kuzynka, sp.

z Paciorkiewiczów
Stefania Podlaszewska
Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 21 bm. o godz. 7.30 w kościele Najświę. Zbawiciela przy ul. Fredry. Pogrzeb tegoż dnia o godz. 10.40 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

Cieżko strapieni małż. rodzeństwo i rodzina



CAF — fot. Nowosielski
Fragment osiedla mieszkaniowego na Bielanych

Próby wskrzeszenia hitleryzmu

W 1951 roku ukazał się komentarz w prasie i w radio, omawiany na zebraniach organizacji politycznych i społecznych NRD, zbiór dokumentów demaskujących wroga wobec rozwoju pokojowych Niemiec politykę rządów USA i Wielkiej Brytanii.

Materiały, fakty i dane oryginalnych dokumentów zebranych w „Białej Księdze”, pochodzących z urzędów i organów władzy mocarstw imperialistycznych, są jednym wielkim oskarżeniem anglo-amerykańskich imperialistów.

Nader pouczające są rozdziały Białej Księgi demaskujące powiązania monopolu zachodnio-niemieckiego z kapitałem finansowym Wall Street. Z cyfr i danych tam przytoczonych wynika, że lotnictwo anglo-amerykańskie, wbrew fałszy-

wym wersjom, bynajmniej nie dażyło w czasie II wojny światowej do zniszczenia hitlerowskiego potencjału zbrojeniowego. Toteż produkcja niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, mimo masowych bombardowań lotniczych, których celem były przede wszystkim cele przemysłowe, produkcyjno-zbrojeniowe, przewyższała jeszcze o 45 procent poziom z roku 1942.

Po zakończeniu II wojny światowej rząd USA postawił od razu na zbrojenia i remilitaryzację Niemiec Zachodnich. Demontaż fabryk zbrojeniowych musiał więc pozostać tylko papierowym zarządzeniem.

Nie zdemontowano np. ani jednej fabryki superkoncernu śmierci I. G. Farben. Co więcej, od roku 1948 do roku 1950 (tzn. do chwili przeprowadzenia zachodnio-niemieckiej separatystycznej reformy walutowej) zainwestowano w zachodnio-niemieckim przemyśle zbrojeniowym wielkie kapitały amerykańskie — 42,8 miliardów marek.

Już w latach 1943 do 1945 przedwojenni partnerzy baronów Zagłębia Ruhry i Saary — monopolisci Wall Street, zdecydowali o zgubnym dla Niemiec kierunku powojennej polityki USA. Jedną z kierowniczych ról w tej polityce zarówno przed jak i po wojnie odgrywał potężny amerykański dom bankowy „Dillon, Read and Co”. Marlık zaś i samobójca Forrestal piastował w tym banku stanowisko prezesa.

Po zakończeniu działań wojennych monopolci amerykańscy, wykorzystując swych przedstawicieli przebranych w pułkowników i generałskie mundury, zdobyły mnóstwo patentów oraz tajną dokumentację techniczną procesów technologicznych oraz nowych wynalazków. Zresztą obie strony przekazywały się sobie również i w czasie wojny (np. rockefellerowski Standard Oil of New Jersey i I. G. Farben). Nic dziwnego więc, że proces zriantowania się kapitałów niemieckich z amerykańskimi posunął się po II wojnie światowej jeszcze bardziej naprzód.

Grupa imperialistów, magnatów przemysłowych — wspólników zbrodni hitlerowskich, która w latach 1929—1933 sfinansowała i spowodowała doświadczenia do władzy (Krupa, von Bohlen und Halbach, Pfordt, Thyssen, Abs, Klockner, Mannesmann, Hamel, Hoesch, Siemens, Oppenheim, Schroeder i inni) nadal finansuje i posługuje się aparatem państwowym Adenauera, Lehra i S-ki.

Popierając monopolistów niemieckich Wall Street ma jednak na widoku wyłącznie własne cele, a mianowicie rozbudowę zachodnio-niemieckiego arsenału zbrojeniowego oraz uzyskanie dostaw niemieckiego mięsa armatniego.

Na rozkaz strategów z Pentagonu (ministerstwo wojny USA) generalicja hitlerowska (Halder, Guderian, Graf Schwerin, von Speidel, Heusinger i inni), opracowała plany agresji i program wskrzeszenia neohitlerowskiej, odwoławej armii. Program ten przewidywał początkowo sformowanie 250-tysięcznej, a później 450-tysięcznej armii oraz lotnictwa taktycznego w sile 2000 myśliwców i bombowców.

Po przybyciu jednak do Bonn (wrzesień 1951 roku) ministra wojny USA — Lovetta, ku niezmiernemu radości hitlerowskiej generalicji i oficerów SS, oznajmiono, że cyfry te są stanowczo za małe.

Oto drobna cząstka ujawnionych przez Białą Księgę faktów.

Wiele danych wskazuje jednak na to, że ludność zachodnio-niemiecka coraz energiczniej i bardziej stanowczo przeciwstawia się machinacjom zagranicznym i zdradzieckim rodzinnych podpalaczy świata. Walka przeciwko remilitaryzacji i wojnie łączy się w Niemczech Zachodnich z walką o pracę, o poprawę warunków ekonomicznych. Naród niemiecki nie jest w tej walce osamotniony. Korzysta on bowiem z poparcia wielkiego obozu pokoju i demokracji, któremu przewodzi Wielkie Mocarstwo Socjalistyczne.

Pod adresem transportu prywatnego

Tabor powinien czekać na robotę

— Halol, czy Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe? — Tak... — Nadeszło dla was, na stację Czerwonak, 28 wagonów cegły. Można przystąpić natychmiast do wyładunku.

— Dziękuję. Ruszamy zaraz do roboty.

Była to niedziela, 13 stycznia bież. roku, godzina 7.30. Dyrektor przedsiębiorstwa poleca jednemu z pracowników udać się natychmiast do Zrzeszenia Pry-

watnego Handlu i Usług. Państwowa Komunikacja Samochodowa odmówiła bowiem wyładunku, a samo przedsiębiorstwo dysponuje tylko niedużym taborem własnym. Sprawa jest pilna, więc pracownik spieszy się. Chodzi przecież o terminowy wyładunek wagonów.

Dyżurniacy w Zrzeszeniu pracownicy, tłumacząc się brakiem środków transportowych, oświadczają, że przyjąć mogą zlecenie na wyładunek jedynie 5 wagonów. Powiadomiony o tym dyrektor interweniuje osobiste, lecz bezskutecznie. Stanowisko przyjmujących zlecenia pracowników jest nieustępliwie.

Na stacji kol. Czerwonak rozpoczął się rozładunek. Zrzeszenie przysłało jeden samochód ciężarowy i jeden ciągnik z dwoma przyczepami. Zamiast przyrzeczonych pięciu, wyładowano w tym dniu tylko dwa wagony. Tabor własny przedsiębiorstwa odwoził trzy wagony. Pozostały więc do rozładowania na następny dzień 23 wagony.

Jeszcze tego samego dnia po południu, przedsiębiorstwo składa w Zrzeszeniu zlecenie wyładunkowe na dzień następnego. Pracownicy odmawiają jego przyjęcia, oświadczając, że przyjmą je dopiero w poniedziałek rano.

Następnego dnia, w poniedziałek, nadchodzi dalszych 12 wagonów. Zrzeszenie przysłało 4 samochody i 2 ciągniki. Rozładowano tylko 13 wagonów. We wtorek pracuje 6 samochodów i 1 ciągnik. Na wyładunek kolejowej pozostały nie rozładowane wagony. W środę pracują 2 samochody i 2 ciągniki. W czwartek przychodzi 16 wagonów. Rozładowano tylko 11. W piątek stacja kolejowa w Czerwonaku awizuje 8 wagonów. I znowu nie wszystkie zostają rozładowane. Rachunek za nieterminowy wyładunek wynosi około 1600 zł.

Dyrektor poleca cegielniom wstrzymać dalszą wysyłkę około 1 miliona sztuk cegły. W ten sposób wysłkę jednych — w naszym wypadku kolejarzy walczących o sprawny przewóz wagonów — marnują inni. Członkowie Zrzeszenia czy jego kierownicy? Wydaje się nam, że jest to winą kierownictwa, ponieważ w pracy jego nie widniemy przestrzegania jedynie słusznej zasady, że transport powinien czekać na robotę, a nie odwrotnie. Tabor Zrzeszenia nie jest zmobilizowany do wykonywania nagłych, niespodziewanych zleceń, jest za mało operatywny. Widzimy to jasno na przytoczonym przykładzie, kiedy to w niedzielę zdołano zmobilizować tylko jeden samochód i jeden ciągnik.

Aparat administracyjny Zrzeszenia jest również biurokratyzowany. Świadczy o tym odmowa przyjęcia zlecenia na dzień następny, chociaż w wyśrodkowanym piśmie przedsiębiorstwo wyraźnie zaznaczyło, że obowiązkiem wyładunku nie rozpoczyna się bieżącej, z dniem i godziną złożenia zlecenia.

Czy jest to jednak tylko niedołężność? Czy przypadkiem z tego rodzaju wypadkami, jak przytoczony na wstępie niniejszego artykułu, nie kryje się coś bardziej szkodliwego? Tego rodzaju przypuszczenia nasuwa fakt, że na konferencji w Wydziale Komunikacyjnym WRN przedstawiciel Zrzeszenia zaproponował kierownikowi Wydziału wyeliminowanie z pracy — co też Wydział uczynił — około 20 pojazdów, zdolnych w sumie rozładować dziennie około 1000 ton towaru, oświadczając, że środki transportowe, jakimi dysponuje Zrzeszenie, są tylko częściowo wykorzystane.

Jeśli teraz z kolei porównamy fakty, mianowicie z jednej strony minimalną zdolność rozładunkową taboru Zrzeszenia, jak to wynika z niezbitego przykładzie Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Poznaniu, z drugiej natomiast opiniowanie, że środków

transportowych jest za dużo, to uderzyć musi nas ta sprzeczność, która pozwala nam przypuszczać, że za tą całą sprawą kryje się coś więcej, mianowicie — szkodliwa dla naszej gospodarki prywatna, uprawiana przez kierownictwo Zrzeszenia.

Czy winę za ten stan rzeczy ponosi wyłącznie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług? Wydaje nam się, że niezupełnie. Winę ponoszą bowiem również odpowiedzialni pracownicy Wydziału Komunikacyjnego WRN, którzy bardziej krytycznie powinni oceniać opinie przedstawicieli Zrzeszenia i pamiętać, że czynnikami decydującymi w sprawach transportu jest własne Wydział Komunikacyjny.

Dlatego wydaje się nam, że słuszne i celowe jest, by omawiana przez nas sprawa zągły się powołane do tego czynnik. Oczekujemy odpowiednich wyjaśnień.

Cz. W.

„DWA TYGODNIE W RAJU”

Z. Skowrońskiego i J. Słotwińskiego
W KOMEDII MUZYCZNEJ

Wiem, że cokolwiek wystawiono by w Komedi Muzycznej, cokolwiek by się o tym napisało, publiczność będzie i tak zapieczętowała widownię. Teatr też wie o tym, i idzie coraz bardziej po linii owej „cokolwiek”. I dlatego z Komedi Muzyczną jesteśmy zawsze trochę na bakier z wyjątkiem osobobionego wypadku „Zielonego Gila”. Bo zadań rozrywkowych tego teatru wcale nie uważam za marginesowe, albo mniej ważne. Przeciwnie, sztuki rozrywkowe są dziś artykułem pierwszej potrzeby, a artykuł pierwszej potrzeby chciałoby się mieć w jak najlepszym gatunku.

Czas są trudne, wypelnione po brzegi walką i pracą. Ale im bardziej wytężona jest walka i praca, tym potrzebniejszy jest moment odprężenia, zabawy, śmiechu. Włodowa instynktownie wyszukuje powodów do śmiechu, nawet w najpoważniejszych momentach dramatu, siad przykro niespodzianki dla aktorów. Dlaczego? Bo potrzeba śmiechu nie znajduje właściwego, szerokiego ujścia. Znajduje się u nas sporo ludzi, którzy uważają, że czas na śmiech są za poważne. Nawet „Zemsta” o darto w Teatrze Polskim z jej nieodpartego komizmu. Przedstawienie w Komedi Muzycznej traktowane są periferijnie. Zupnie fałszywe założenie. Śmiech jest nie tylko elementarną potrzebą człowieka wszystkich epok, ale i najcenniejszym środkiem propagandy. Dowodem tego jest komedia, pełna najzabawniejszych sytuacji i świetnego humoru, która poprzedziła wydarzenia wielkiej rewolucji francuskiej, i jak się wyraził Danton — „zabiła szlachę”. Oczywiście „Wesele Figara”.

Ale dokądże to zabrzęda? Co ma wspólne „Wesele Figara” z „Dwoma tygodniami w raju”? Niestety, bardzo niewiele. Chodzi mi o wykazanie, że teatr komediowy, w przełomowych epokach dziejowych nie był traktowany jako „malum necessarium”, lecz jako najpotężniejsza broń. Chodzi mi o to, że dziś, kiedy tak nacisk się kładzie na kształtowanie smaku widowni i rozpowszechnianie kultury — w teatrze rozrywkowym karmi się widza bardzo taną strawą. Po co się wysilać i tak się będą śmiać. Tak, ale gatunki śmiechu są różne. Śmiech trzeba także kształcić. Dialog i sytuacje komediowe mogą być szkołą kulturalnej zabawy. Posenka może być szkołą umiarkowania. Ale przeważnie nie jest.

Z drugiej strony przyznaję, że zadanie teatru jest trudne: kępsko jest jeszcze z naszą twórczością komediową. Przez cały czasow dzisiejszy wytworzył wiele nowych sytuacji, które mogłyby zasilić szereg komedii; ale jakby nie trysnęło z nich jeszcze źródło wesołości. Dowodem tego są choćby „Dwa tygodnie w raju” (nareszcie dotarł do sedna sprawy).

Temat jest doskonały: wczasy, kiedy spotykają się i ścierają najróżnorodniejsze elementy i temperamenty świata pracy... kiedy wyżej wspomniany świat pracy może odpaść i załatać w szybkie tempie wiele ludzkich spraw i złego kalibru, choćby spraw miłosne, małżeńskie, zdrowotne itd. itd., ze wszystkimi ich perypetiami. Wszystko to zresztą jest w sztuce, nie ma tylko prawdziwej wesołości i dowcipu, nie ma komediowej inwencji sytuacyjnej i dialogowej.

Wszystko to jest w sztuce, nie ma tylko prawdziwej wesołości i dowcipu, nie ma komediowej inwencji sytuacyjnej i dialogowej. Założenie sztuki nie jest rewelacyjne, ale ideologicznie godne pochwały: oczywiście, że skromna, pracowita i uczciwa przedstawicielka świata pracy bardziej zasługuje na stanowisko kierowniczką Domu Wczasów FWP, niż mieszczańska, reakcyjna kłempka. Tyl-

BUDOWA największej skoczni w ZSRR

W pierwszej połowie bież. roku ukończona będzie budowa największej w Kraju Rad skoczni narciarskiej, powstającej w Moskwie na Górach Leninowskich. Na terenie spadającym pochyło ku rzeczce Moskiewie czynne już są potężne koparki i spychacze. Tysiące metrów sześciennych ziemi zostało już wydobyte, przygotowane wykopy pod wspornik, zwieszono materiały, w najbliższych dniach ruszą pełną parą roboty budowlane. Skocznia opierać się będzie na pięciu wspornikach metalowych połączonych stalowymi kratownicami. Pod skocznia stanie ogromny pawilon, ponadto zostanie uruchomiona kolejka linowa oraz winda do przewożenia narciarzy. Nad pawilonem zostanie zbudowana piękna wieża obserwacyjna, dokoła której umieszczone będą trybuny na 2.500 miejsc. Długość skoczni wyniesie 85 metrów. Miarą prac, które muszą być wykonane, jest to, że budowniczy będą musieli wydobyć 28 tysięcy metrów sześciennych gruntu, przeprowadzić około kilometra ścieków wodnych i drenaży, ułożyć pod wspornikami 1.700 metrów sześciennych betonu i zmontować 220 ton konstrukcji metalowej.

Korespondenci piszą o życiu kulturalnym wsi

Wiesz, dawniej oddzielona barierą od życia kulturalnego, dziś bierze w nim coraz żywszy udział. Nie jest osobliwością kino we wsi, a nie trudno sobie przypomnieć, iż większość starszych ludzi wiejskich przez całe życie nie była w kinie. To samo dotyczy rozbudowy bibliotek gminnych i gromadzkich, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem chłopów, a także teatrów amatorskich, gdzie szczególnie młodzież wyróżnia się aktywnością. Jest jeszcze wiele do zrobienia, by wszystkie gromady wiejskie były uczestnikami zarówno konsumpcji, jak i twórczości artystycznej. Piszą nam o tym korespondenci w swych listach, z których wybraliśmy kilka bardziej charakterystycznych.

Chłopi czekają na kino objazdowe

Mieszkańcy gromady Lubanice oraz gromady Surowa w gminie Kadłubia, w powiecie Zary zwracają się za naszym pośrednictwem do Okręgowego Zarządu Kin Objazdowych: — „My czekamy, kiedy z ciekawym filmem kino objazdowe zawita do nas” — piszą. Wszyscy pracują w spółdzielniach produkcyjnych, wszyscy z pracy tej są zadowoleni, a wyniki mówią same za siebie. Więc słusznie, że po pracy pragną rozrywki. Nie wątpimy, że kino objazdowe w swym najbliższym wypadzie zajędzie do obu gromad.

Teatr na wsi

Już w początkach lutego br. wszystkie zespoły świetlicowe powiatu chodzieskiego staną do powiatowych eliminacji sztuk polskich. Obok zespołu świetlicowego Fabryki Porcelany i Porcelitu oraz P. S. S. z Chodzieży, wystąpią również gminne zespoły świetlicowe z Ujścia i Szamocina, które od dawna cieszą się nie tylko wielkim uznaniem swej publiczności, lecz także sędziów konkursowych.

I znowu jedno kino wiejskie więcej

Największym wydarzeniem — pisze nasz korespondent Schild — było pod koniec zeszłego roku otwarcie kina wiejskiego w Pszczewie (powiat Międzyrzecz). Choć i Pszczew liczy tylko około 1.500 mieszkańców, to jednak stało kino ma tutaj niezwykle powodze-

nie. Wprawdzie na sali jest nierzadko zimno, wprawdzie nie jest jeszcze za mało krzesła, ale publiczność nie jest pod tym względem wymagająca i masowo uczęszcza na filmy, zwłaszcza produkcji radzieckiej.

Natomiast Zaniemyśl nie ma...

W małym Pszczewie kino jest, a w Zaniemyślu, powiat Sroda, malowniczej miejscowości, położonej nad jeziorem, znanym zresztą letniskiem, kina nie ma. Piszą nam z Zaniemyśla: „Odczuwamy dotkliwie, zwłaszcza zimą brak stałego kina. — Ponieważ w planie sześciolatnim wszystkie gminy mają posiadać stałe kina wiejskie. Film Polski powinien pomyśleć i o gminie Zaniemyśl, tym więcej, że już tu kiedyś kino istniało i do dyspozycji jest duża sala”. Filmmowi Polakom przy tej sposobności zwracamy na to uwagę.

W Kleczewie gra orkiestra Filharmonii

Poznańska Filharmonia Robotnicza dała w Kleczewie dwa koncerty muzyki polskiej: jeden dla dorosłych, drugi dla młodzieży szkolnej. Na obu koncertach sala była nabita publicznością. Piszą nam z Kleczewa: „Koncerty te stały się niepowtarzalnym przeżyciem artystycznym dla nas wszystkich. Dziękujemy muzykom, którzy, objeżdżając odległe zakątki Wielkopolski, szerzą kulturę muzyczną wśród najszerzych warstw społeczeństwa.

Nauka na wsi

Wiesz nie tylko pragnie rozrywki kulturalnej. Chce także nauki, gdyż wie, że ta otwiera drogę do przyszłości. Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Dębcu Nowym zorganizował kurs nauki języka rosyjskiego. Lekcje odbywają się dwa razy w tygodniu, a kursieści przychodzą regularnie. W świetlicy miejscowej prowadzi się również kurs Wszechznanie Radiowej I stopnia.

W powiecie chodzieskim również poszczególne gromady postanowiły przystąpić do nauki języka rosyjskiego. Specjalna Powiatowa Komisja kieruje grupą wykładowców, która już niebawem ruszy w teren.

Opracował na podstawie listów korespondentów

Posiadasz już zdjęcia do dowodu osobistego? Stare zdjęcia nie będą przyjmowane.